

Sygn. akt VIII Ca 402/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **G. C., A. Z. i A. G.**

przeciwko **G. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 22 lutego 2018 r.

sygn. akt X C 4159/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości ten sposób, że:

- I. zasądza od pozwanej G. K. na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. solidarnie kwotę 3.469,18 zł (trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt dziewięć 18/100 złotych) wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP do wysokości odsetek maksymalnych od kwoty 3.409,18 zł (trzy tysiące czterysta dziewięć 18/100 złotych) od dnia 20 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;

- II. zasądza od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 480,24 zł (czterysta osiemdziesiąt 24/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

- III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 154 zł (sto pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VIII Ca 402/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Toruniu zasądził od pozwanej G. K. na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. solidarnie kwotę 4.813,18 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności

stopy procentowej kredytu lombardowego NBP do wysokości odsetek maksymalnych od kwoty 4.753,18 zł od dnia 20 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w kwocie 1.017 zł.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że 8 sierpnia 2015 r. pozwana zawarła z powodami umowę na podstawie której udzielono jej pożyczki w kwocie 5.070 zł, która miała być spłacona z odsetkami w 24 miesięcznych ratach. Część pożyczki została przeznaczona na spłatę wcześniejszego zadłużenia pozwanej względem powodów. Pozwana spłaciła niewielką część pożyczki, tj. kwotę 1.023 zł. Do spłaty pozostała kwota 4.293,62 zł kapitału oraz pozostałe koszty przewidziane umową stron – łącznie w dacie wniesienia pozwu 4.753,18 zł wraz z odsetkami skapitalizowanymi na dzień 12 stycznia 2017 r. Wobec braku spłaty pożyczki strona powodowa wielokrotnie wzywała pozwaną do zapłaty. Pożyczka stała się w pełni wymagalna 19 czerwca 2016 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji zważył, że w sprawie bezspornym było, że pozwana otrzymała pożyczkę od powodów, którą spłaciła w nieznacznym tylko części. Sąd ten za bezzasadne uznał twierdzenia pozwanej dotyczące przymuszenia przez stronę powodową do zawarcia obowiązkowej umowy ubezpieczenia, która nie odpowiada jej potrzebom, jak również, co do naruszenia obowiązków pożyczkodawcy wynikających z art. 30 ust. 1 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim. Zdaniem Sądu Rejonowego bezzasadne były także zarzuty pozwanej dotyczące abuzywności charakteru opłat dodatkowych pobieranych przy zawarciu umowy. Sąd I instancji podkreślił ponadto, że pozwana była świadoma kosztów związanych z zawieraniem umowy pożyczki.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów kosztów postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, a to okoliczności wynikających z treści zawartej umowy pożyczki, w zakresie ustalenia warunków związanych z całkowitą kwotą pożyczki oraz całkowitym kosztem pożyczki, a także pozostałymi jej warunkami, w tym braku poinformowania pozwanej o wysokości zmiennej kwoty oprocentowania, abuzywności klauzul umowy pożyczki z dnia 6 sierpnia 2015 r.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego przez:

- niezastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. pomimo podniesienia zarzutu przez pozwaną, w sytuacji, gdy z ustaleń sądu wynika, że umowa pożyczki z dnia 6 sierpnia 2015 r., ukształtowała prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy („całkowita kwoty pożyczki – 5.070 zł, kwota do wypłaty: 2.007,72 zł, koszt ubezpieczenia 1.344 zł, prowizja 726 zł. Łącznie całkowita kwoty do zapłaty wynosiła 5.639,06 zł”);

- niewłaściwe zastosowanie art. 353¹ w zw. z art. 58 § 2 k.c. polegające na uznaniu, iż pozwana miała wpływ na treść umowy, podczas gdy pozwana była słabszą stroną umowy, a powodowie podyktowali jej warunki;

- niewłaściwe zastosowanie art. 56 w zw. z art. 353¹ i art. 353 oraz art. 65 § 2 k.c. polegające na przyjęciu, że obciążanie pozwanej obowiązkiem wykupu polisy ubezpieczeniowej nie stanowi nieuzasadnionej podwyższenia całkowitych kosztów pożyczki;

- niewłaściwe zastosowanie art. 720 k.c. w zw. z art. 103 k.c. polegające na uznaniu, iż K. K. była osobą umocowaną do zawierania umów w imieniu powoda;

- niewłaściwe zastosowanie art. 805 § 1 k.c. polegające na uznaniu, iż umowa ubezpieczenia zawierała w sobie element ekwiwalentności, kiedy to in casu takie zabezpieczenie umowy pożyczki prowadziło do iluzorycznej ochrony interesów pozwanej, przyczyniając się do wzrostu kosztów obsługi pożyczki;

- niewłaściwe zastosowanie art. 5 pkt 6b ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, poprzez uznanie, iż na gruncie niniejszej umowy pozwana obciąża obowiązek wykupienia ubezpieczenia;

- niezastosowanie art. 30 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez brak uznania, iż pozwana nie została w sposób prawidłowy pouczona o podstawach obliczenia zmiennej stopy oprocentowania kredytu oraz warunkach jej zmiany z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej i brakiem uznania, iż pozwana skutecznie skorzystała z sankcji kredytu darmowego;

- niezastosowanie art. 45 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez uznanie, iż nie doszło do skutecznego odstąpienia przez pozwaną od umowy pożyczki;

- niezastosowanie art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez brak uznania, iż powodowie nakłonili pozwaną do nabycia usługi ubezpieczeniowej, która nie odpowiadała potrzebom udzielenia kredytu konsumenckiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona jedynie w części.

Sprawa niniejsza została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, zatem stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku ogranicza się do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Na wstępie zaznaczyć należy, że w apelacji skarżąca kwestionuje całość zasądzonego na rzecz powodów roszczenia, podczas gdy na rozprawie w dniu 8 lutego 2018 r. działający w jej imieniu pełnomocnik oświadczył, że pozwana uznaje żądanie pozwu do kwoty 1.047,66 zł. Tym samym pozwana przyznała, że sporne zobowiązanie istnieje, sporna pozostaje natomiast jedynie jego wysokość.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, uznać należy, że istota sprawy sprowadza się do oceny postanowień łączącej strony umowy pożyczki. Zarzuty apelacyjne dotyczące uchybień procesowych, wbrew dosłownemu ich sformułowaniu, nie dotyczyły zatem oceny zebranego materiału dowodowego, czy dokonanych ustaleń faktycznych, lecz w istocie wyprowadzonych z nich wniosków odnoszących się do oceny spornych postanowień.

Sąd Okręgowy podzielił w całości stanowisko Sądu I instancji w zakresie oceny zarzutów pozwanej dotyczących braku poinformowania skarżącej o całkowitym koszcie kredytu, zwłaszcza wysokości oprocentowania, w tym rzeczywistej roczny stopy procentowej. Zarzuty skarżącej podniesione w tym zakresie w treści apelacji nie wnoszą do sprawy nic nowego, stanowiąc powtórzenie argumentów, które zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy. W istocie pomijają one w zupełności treść łączącej strony umowy pożyczki, zwłaszcza § 10 ust. 6, w którym wskazano rzeczywistą roczną stopę oprocentowania, jak i § 5 i 8 regulujących kwestię odsetek. Skarżąca podpisała się na każdej ze stron umowy, zupełnie nieuprawnione są zatem twierdzenia, że nie miała ona wiedzy na temat odsetkowych kosztów pożyczki.

Sąd Okręgowy za zasadne uznał także obciążenie pozwanej kwotą prowizji, z tytułu udzielonej pożyczki. Jej wysokość, tj. 726 zł, powiększona o kwotę odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy – 569,06 zł (zgodnie z wysokością oprocentowania aktualną na dzień zawarcia umowy), stanowią uzasadniony, całkowity koszt pożyczki, w ramach której oddana do dyspozycji pozwanej kwota wyniosła około 3.000 zł (część z tej kwoty pozwana przeznaczyła na spłatę wcześniejszego zobowiązania względem powodów, co skarżąca pomija w treści apelacji). Podkreślić przy tym należy, że charakter działalności strony powodowej, skierowanej do osób, które nie posiadają zdolności kredytowej w bankach, z uwagi na niewielkie dochody lub ich brak, wiąże się z istotnym ryzykiem. Z tych też względów uzyskiwany przez tego rodzaju instytucje dochód uwzględnia również przedmiotowe ryzyko, a co za tym idzie – koszt pozyczenia pieniędzy jest co do zasady wyższy niż w bankach. Przykładem ponoszonego przez stronę powodową, szczególnego ryzyka, jest także niniejsza sprawa, w której pozwana spłaciła jedynie 1.023 zł z kwoty

3.000 zł pożyczonego kapitału pożyczki, co wiązało się z koniecznością sądowego dochodzenia przez powodów swoich praw, bez pewności odzyskania należności, z uwagi na wysokie ryzyko niewypłacalności ze strony dłużniczki (świadczy o tym już tylko dotychczasowy brak możliwości spłacania przez nią należności). Nie oznacza to, że może być on kształtowany dowolnie, bez ograniczeń. Niemniej jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw dla uznania, że sporna prowizja jest wygórowana, tym bardziej biorąc pod uwagę relatywnie niskie oprocentowanie pożyczki w dniu podpisania umowy – 10 %.

Całkowicie bezzasadne, nieoparte w istocie jakkolwiek argumentacją są także zarzuty apelacji dotyczące nieuznania przez Sąd Rejonowy skuteczności odstąpienia przez pozwaną od spornej umowy pożyczki, tym bardziej, że – jak wynika z powyższych rozważań – pozwana była poinformowana o maksymalnej kwocie oprocentowania pożyczki, znała postanowienia umowy, co potwierdziła własnoręcznym podpisem złożonym na każdej z jej stron.

Skuteczne okazały się natomiast zarzuty apelacji dotyczące umowy ubezpieczenia, mającej stanowić zabezpieczenie spornej pożyczki, które w ocenie Sądu Okręgowego stanowią klauzule niedozwolone (art. 385¹ i nast. k.c.). Nie ulega wątpliwości, że postanowienia te nie regulują kwestii głównych świadczeń umowy, łącząca strony umowa została natomiast zawarta między przedsiębiorcą (powodami), a konsumentem (pozwaną). Jednocześnie jej postanowienia nie były uzgadniane z pozwaną indywidualnie – powodowie posłużyli się bowiem wzorcem umownym, powszechnie stosowanym w jej działalności.

Zgodnie z ugruntowanym, wielokrotnie prezentowanym przez Sąd Okręgowy poglądem, koszty okołodsetkowe, co do zasady nie mogą stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy (odmienna ocena co do prowizji z tytułu udzielenia pożyczki uzależniona jest od jej wysokości oraz relacji w stosunku do wysokości pożyczonego kapitału i jego oprocentowania). Koszty te powinny zatem być kształtowane w sposób zgodny z rzeczywistym kosztem dokonywanych czynności w związku, z którymi pozostają (wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta z dnia 27 kwietnia 2012 r., XVII AmC 5533/11, Legalis nr 739471). W uzasadnieniu powołanego orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że brak ekwiwalentności świadczeń w ramach umowy pożyczki, poprzez ustalenie zawyżonych opłat okołopożyczkowych, „w sposób rażąco narusza interesy konsumentów i dobre obyczaje. Przedsiębiorca powinien bowiem działać na rynku w sposób rzetelny i tego oczekują od niego konsumenci.”

W rozpoznawanej sprawie powyższe rozważania znajdują zastosowanie w odniesieniu do spornej składki ubezpieczeniowej. W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że jej celem nie było zapewnienie pozwanej ochrony, ma ona zatem pozorny charakter, stanowiąc w części dodatkowe źródło dochodu powodów.

Analiza przedstawionych przez stronę powodową dokumentów dotyczących spornego ubezpieczenia wskazuje na to, że wysokość składki ustalona dla pozwanej, była oderwana od sumy ubezpieczenia, a więc i ewentualnego ryzyka ubezpieczeniowego, skoro małało ono wraz ze spłatą zobowiązania, a składka niezmiennie wynosiła 56 zł.

Ponadto powodowie pobrali od pozwanej (dokonując potrącenia z udzielonej kwoty pożyczki) składkę ubezpieczeniową za cały okres trwania umowy, tj. 24 miesiące. Jednocześnie składka ubezpieczeniowa, którą uiszczali, była płatna co miesiąc (co miesiąc też odnawiała się ochrona ubezpieczeniowa, w związku z opłaceniem kolejnej składki), zatem powodowie mieli możliwość korzystania ze środków pozwanej przeznaczonych na rzekome zabezpieczenie, bez żadnej korzyści pożyczkobiorcy. W umowie pożyczki nie przewidziano także sposobu rozliczenia składki ubezpieczeniowej, w sytuacji gdy umowa ta trwać będzie krócej niż uzgodniły to strony, z wyjątkiem sytuacji wcześniejszej spłaty zobowiązania. Konsekwencją powyższego doszło do sytuacji, w której powodowie płacili składkę ubezpieczeniową ze środków pozwanej, przez okres około roku, tj. do czasu wypowiedzenia umowy, a obciążyli pozwaną sumą składek ubezpieczeniowych za cały okres obowiązywania umowy.

Szczególne wątpliwości budzi przede wszystkim sposób określenia świadczenia podlegającego wypłacie, tj. ryczałtowe koszty pogrzebu, do których uprawniony był wyłącznie pożyczkodawca. Jest przecież oczywiste, że powodowie nie są zobowiązani do sprawienia pozwanej pochówku, a zatem powstaje pytanie dlaczego świadczenie z umowy ubezpieczenia miałoby odpowiadać zryczałtowanym kosztom pogrzebu, skoro nie pozostają one w jakimkolwiek

związku z umową pożyczki. Tego rodzaju regulacja nie stanowi także jakiegokolwiek realnego zabezpieczenia interesów pozwanej, na wypadek braku możliwości spłaty zobowiązania. Nie negując więc generalnego uprawnienia powodów do zabezpieczenia spłaty pożyczki, w tym przez ubezpieczenie, stwierdzić należy, że takie uregulowanie zabezpieczenia wzbudza poważne wątpliwości w świetle przepisów dotyczących klauzul niedozwolonych, skoro zapisy zostały narzucone we wzorcu umownym i niewątpliwie kształtują prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy i jednocześnie nie dotyczą świadczeń głównych (art. 385¹ k.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż brak było podstaw do obciążania pozwanej kosztami składki ubezpieczeniowej, która w okolicznościach niniejszej sprawy miała charakter fikcyjny, a postanowienia w jej przedmiocie rażąco naruszały interesy pozwanej jako konsumenta. W konsekwencji Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżone orzeczenie (art. 386 § 1 k.p.c.) o tyle tylko, że w miejsce zasądzonej na rzecz powodów w pkt I kwoty, zasądził kwotę 3.469,18 zł, tj. mniejszą o wartość składki ubezpieczeniowej (1.344 zł), odsetki umowne za opóźnienie zasądzając od kwoty 3.409,18 zł

W konsekwencji zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Mając na uwadze, że strona powodowa wygrała w 72%, Sąd Okręgowy orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając i zasądzając od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 480,24 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Odwoławczy oddalił apelację, jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.). O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono również na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając i zasądzając z tego tytułu od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 154 zł.